

36-12088

Maurice Mainguy,  
Chatou

20 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

W odpowiedzi na wezwanie dziennika "La Croix" pragnę wyrazić głębokie wzruszenie, które spowodowane jest niedawnymi wydarzeniami w Polsce. Od kilku lat śledziłem z głęboką sympatią wysiłki Polaków w zakresie budowania -- w wierności Jezusowi Chrystusowi i miłości bliźniego -- życia w większej wolności i hojności, i przeraża mnie zwieńczenie tych wysiłków. Dobrze wiesz, że Polska zawsze miała szczególne miejsce w sercu Francuzów, Jeśli chodzi o mnie, odczuwam jeszcze większą bliskość, ponieważ, z jednej strony, miałem okazję spędzić kilka dni w Polsce i spóka do jakiej należałem przyjmowała stażystów z Polski, ale też z drugiej strony, i przede wszystkim, moja druga córka kilka razy była w Polsce; znalazła tam sobie przyjaciółkę, która spędziła u nas kilka tygodni. Niedawno wyszła ona za mąż i ma kilkumiesięczne dziecko. Dla mojej rodziny i dla mnie cierpieć razem z Polską to również podzielać ból i cierpienia tej młodej kobiety i jej rodziny. Mamy nadzieję, że dowiemy się o tym, co się u niej dzieje i że będziemy mogli ją wesprzeć.

W nadziei na lepsze czasy zapewniam Cię o moim wsparciu i o modlitwie; razem z Tobą zawierzam Polskę Matce Bożej i zapewniam o mojej solidarności w ciężkiej próbie.